

MAŁGORZATA PRUSAK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Teologiczny

Konflikt sumienia katolickiego farmaceuty w praktyce aptecznej¹

Conscience Issues of a Catholic Pharmacist in Pharmacy Practice

WPROWADZENIE

W Polsce konflikt sumienia farmaceuty pracującego w aptece wiąże się przede wszystkim z obowiązkiem sprzedaży środków antykoncepcyjnych, w tym szczególnie takich, które mogą wpływać na zagnieżdżenie zarodka w macicy². Na podstawie przeglądu piśmiennictwa i najnowszych badań nie można wykluczyć takiego działania podczas stosowania antykoncepcji hormonalnej, wkładek domacicznych i antykoncepcji awaryjnej³. W krajach, w których prawnie dopuszczona jest aborcja farmakologiczna wykonywana za pomocą mifeprystonu (RU

¹ Artykuł przygotowano w ramach realizacji projektu „Aspekty teologiczne, etyczne i prawne sprzeciwu sumienia farmaceutów” sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/N/HS1/01987.

² Możliwe działanie utrudniające zagnieżdżenie zarodka w macicy jest skutkiem wielokierunkowego działania niektórych środków antykoncepcyjnych, w tym ich wpływu na strukturę i funkcjonowanie błony śluzowej macicy. Zmiany dokonujące się w śluzówce macicy mogą wpływać na utrudnienie lub uniemożliwienie zagnieżdżenia zarodka. Z takim działaniem trzeba się liczyć szczególnie w przypadku zastosowania metod, w których zmiany te występują jednocześnie wraz z niepełnym hamowaniem owulacji. Szerzej to zagadnienie omówiono w: M. Prusak, *Wpływ środków antykoncepcyjnych na wczesny rozwój zarodka ludzkiego*, w: *Problem kontroli urodzeń i antykoncepcji. Krytyczno-porównawcza analiza dyskursów*, red. B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska, Studia Humanistyczne Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, t. 7, Wrocław 2013, s. 327-352.

³ Antykoncepcję awaryjną nazywa się również antykoncepcją postkoitalną, doraźną czy też antykoncepcją w nagłej potrzebie. Stosuje się ją w celu zapobieżenia zajściu w ciążę po odbytym stosunku płciowym. Środki należące do tego rodzaju antykoncepcji określa się jako: tabletki „po”, tabletki „dzień po”, tabletki „dnia następnego”, pigułki „po”, *morning after pills*. Rodzaje metod stosowanych w antykoncepcji awaryjnej oraz sposoby ich działania przedstawiono szerzej w: M. Prusak, *Antykoncepcja doraźna*, „Życie i Płodność” 2 (2011), s. 69-90.

486), eutanazja oraz wspomagane samobójstwo, farmaceuci w aptekach szpitalnych bądź ogólnodostępnych przygotowują lub wydają środki farmakologiczne potrzebne do przeprowadzania tych procedur. Nałożenie takiego obowiązku na farmaceutów, którzy pragną stać na straży wartości i nienaruszalności życia ludzkiego od poczęcia aż po naturalną śmierć, budzi zrozumiały sprzeciw sumienia.

Istnieją doniesienia, że wątpliwości moralne mogą pojawiać się wśród farmaceutów również w związku ze sprzedażą produktów wpływających na potencję seksualną oraz z wydawaniem leków psychotropowych osobom uzależnionym⁴. Dystrybucja preparatów stosowanych w procedurze zapłodnienia pozaustrojowego (*in vitro*), jak również szczepionek wyprodukowanych na bazie linii komórkowych otrzymanych z abortowanych płodów ludzkich także może powodować problemy moralne u niektórych farmaceutów⁵.

Konflikt sumienia farmaceuty wynikający z rozbieżności pomiędzy normami prawnymi a zasadami moralnymi (czy religijnymi) wymaga rozstrzygnięcia kwestii obowiązywalności w sumieniu i słuszności prawa dopuszczającego do obrotu i nakazującego farmaceutom dystrybucję środków, których celem jest niszczenie ludzkiego życia i zdrowia oraz których zastosowanie godzi w godność osoby ludzkiej. Należałoby także rozważyć, na jakie ustępstwa może się zgodzić farmaceuta – sprzeciwiający się w swoim sumieniu wykonaniu niektórych legalnych usług w aptece – by jednocześnie nie dokonać czynu głęboko niemoralnego. Szczególnie jest to potrzebne w sytuacji, gdy prawo farmaceuty do sprzeciwu jest silnie ograniczone lub wręcz nie istnieje z punktu widzenia prawa cywilnego, a sprzeciw ten wymagałby od niego ogromnego poświęcenia osobistego, rodzinnego lub zawodowego. W przypadku dopuszczalnej moralnie współpracy w złych czynach innych⁶ (np. w antykoncepcji) należałoby wziąć pod uwagę zagrożenia i konsekwencje wynikające z takiego współdziałania w odniesieniu do samego farmaceuty, jak i do społeczeństwa, a w szczególności do wymogu dawania świadectwa prawdziwej moralnej⁷ i ostatecznego celu życia człowieka, jakim jest zjednoczenie z Bogiem⁸.

⁴ Por. L.A. Davidson, C.T. Pettis, A.J. Joiner, et al., *Religion and conscientious objection: A survey of pharmacists' willingness to dispense medications*, „Social Science & Medicine” 71 (2010), s. 162-163; M. Szatkowski, *The findings of a survey regarding to the right of a pharmacist to refuse dispensing medicine to a patient based on personal beliefs*, <http://rxethics.org/Szatkowski%20Edited%20PDF.pdf> [dostęp 05.09.2013].

⁵ Por. P. Agulles, *La objecion de conciencia farmaceutica en España*, Roma 2006, s. 438-470.

⁶ Tradycyjna nauka Kościoła katolickiego przyjmuje, że ponosimy odpowiedzialność za grzechy popełnione przez innych, gdy w nich współdziałamy. Współpraca ta może przybierać różną formę w zależności od przedmiotu działania, intencji i okoliczności. Rozróżnia się współdziałanie moralnie dopuszczalne lub niedopuszczalne. Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1868.

⁷ Każdy chrześcijanin jest wezwany do świadectwa o prawdziwej moralnej niezależnie od trudności. Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor* 93-94.

⁸ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego* 45, 2014.

Opracowanie teologiczne powinno dać farmaceucie światło na drodze poszukiwania prawdy o skutkach używania kontrowersyjnych produktów farmaceutycznych oraz o ich wpływie na kondycję człowieka w wielu aspektach, w tym także duchowym. Ostatecznie refleksja teologiczna powinna pomóc katolickiemu farmaceucie w rozpoznaniu i wyborze prawdziwego dobra w jego konkretnej sytuacji zawodowej, tak by realizacja tego dobra wyrażała autentyczne podążanie za Chrystusem.

1. SPRZECIW SUMIENIA WOBEC ANTYKONCEPCJI

W Polsce głównym przedmiotem sprzeciwu sumienia farmaceutów jest dostarczanie środków antykoncepcyjnych zaliczanych do antykoncepcji awaryjnej oraz wkładek domacicznych. W przypadku stosowania antykoncepcji awaryjnej poza intencją działania niedopuszczającego do poczęcia dziecka dochodzi do mniemana zgoda użytkownika na działanie skierowane przeciw ewentualnie poczętemu dziecku (niedopuszczenie do zagnieżdżenia zarodka w macicy). Zdaniem Livia Melina oraz Germaina Griseza, farmaceuci powinni odmówić sprzedaży środków, które w swym celu skierowane są przeciwko życiu⁹, a takimi są preparaty zawierające *levonorgestrel* lub *uliprystal* wskazane do stosowania w antykoncepcji awaryjnej w przypadkach nagłych w ciągu 72 godzin (lub 120 godzin) po odbytym stosunku płciowym (który mógł być płodny) w celu zapobieżenia ciąży. Produkty te nie mają innych zarejestrowanych wskazań¹⁰. Osoby uczestniczące w rozpowszechnianiu, przepisywaniu i przyjmowaniu tabletki „dzień po” (podzielając lub nie intencję stosujących te środki), jak wynika z komunikatu Papieskiej Akademii Życia, ponoszą moralną odpowiedzialność, współpracując w możliwym działaniu aborcyjnym¹¹. Deklarowane działanie antyimplantacyjne¹² pigułki „dzień po” w rzeczywistości jest działaniem aborcyjnym –

⁹ Por. L. Melina, *La cooperazione con azioni moralmente cattive contro la vita umana*, w: *Comento interdisciplinare alla "Evangelium vitae"*, a cura di E. Sgreccia, R.L. Lucas, Vaticano 1997, s. 488; G. Grisez, *May pharmacists dispense pills to be used for ending human lives?*, w: *The Way of the Lord Jesus*, vol. 3: *Difficult moral questions*, Quincy 1997, s. 375.

¹⁰ Por. Charakterystyka produktu leczniczego Ellaone oraz Escapelle, http://www.ema.europa.eu/docs/pl_PL/document_library/EPAR_Product_Information/human/001027/WC500023670.pdf; http://www.urpl.gov.pl/system/drugs/ib/charakterystyka/2012-10-02_escapelle_1500_chpl_gedeonrichter.pdf [dostęp 29.10.2013].

¹¹ Por. Papieska Akademia „Pro Vita”, *Rozpowszechnianie, przepisywanie i przyjmowanie pigułki wczesnoporonnej jest absolutnie niegodziwe Komunikat dotyczący wprowadzenia do powszechnej sprzedaży na terenie Republiki Włoskiej pigułki wczesnoporonnej „dzień po” (31.10.2000 r.)*, tekst polski w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. J. Brusilo, t. 2, Tarnów 2012, s. 526.

¹² Podmiot odpowiedzialny za wprowadzenie na rynek produktu Escapelle podaje w informacji dla pacjenta, że działa on także (poza wpływem na uwalnianie komórki jajowej oraz na zapłod-

wczesnym poronieniem spowodowanym przy użyciu środków chemicznych. Ciąża rozpoczyna się w momencie zapłodnienia komórki jajowej, a nie w chwili implantacji embrionu (znajdującego się w stadium blastocysty) w macicy, jak to niektórzy starają się sugerować¹³.

Istnieje moralna różnica pomiędzy sprzedażą środków antykoncepcyjnych a sprzedażą środków o jednoznacznie wczesnoporonnym działaniu. Stosowanie środków antykoncepcyjnych jest złem moralnym¹⁴, ponieważ jest działaniem przeciwnym prawdzie o akcie małżeńskim¹⁵ oraz jest sprzeczne z prawem naturalnym¹⁶, natomiast środki, które mogą wpływać na zagnieżdżenie zarodka w macicy, dodatkowo niszczą ludzkie życie, są działaniem skierowanym bezpośrednio przeciwko życiu.

Kwestia moralnej dopuszczalności współdziałania farmaceutów w dystrybucji środków antykoncepcyjnych jest bardziej złożona niż w przypadku tabletek „po”. Wynika to z tego, że argumenty uzasadniające moralny zakaz stosowania antykoncepcji ze strony Kościoła oparte na etycznych i religijnych przekonaniach wymagają przyjęcia odpowiedniego systemu etycznego (odwołującego się do prawa naturalnego) oraz pewnych założeń natury antropologicznej. Natomiast argumenty przemawiające za niestosowaniem środków mogących niszczyć życie ludzkie wywodzi się z fundamentalnej wartości, jaką jest ochrona życia ludzkiego, do uznania której nie jest konieczne przyjęcie wartości religijnych, gdyż początek czy też koniec życia definiuje się na podstawie danych obserwacyjnych i naukowych, a nie religijnych. Norma „nie zabijaj” – chroniąca życie ludzkie – nie jest więc normą o charakterze religijnym, chociaż na gruncie religii może zyskać dodatkową rację przez odwołanie się do kategorii świętości życia. Mimo że zasada świętości życia może być również uzasadniana przesłankami pozareli-

nienie) poprzez zapobieganie zagnieżdżeniu się zapłodnionej komórki jajowej w błonie śluzowej macicy. Natomiast w przypadku produktu Ellaone podmiot odpowiedzialny w dokumentacji rejestracyjnej donosi, że produkt ten może utrudniać implantację zarodka, o czym już nie powiadamia pacjenta w przeznaczonej dla niego ulotce. Por. http://www.gedeonrichter.pl/gedeonrichter/dane/pdf/2012_09_16_Escapelle_PIL_PL_12048_scanned.pdf; http://www.ema.europa.eu/docs/en_GB/document_library/EPARPublic_assessment_report/human/001027/WC500023673.pdf [dostęp 29.10.2013].

¹³ Zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Amerykańskiej Agencji Żywności i Leków (FDA) oraz American College of Obstetricians and Gynecologists (ACOG), ciąża zaczyna się po zakończonej implantacji zarodka w macicy, czyli od około 14 dnia od zapłodnienia. Definicję tę przyjęto po 1965 roku.

¹⁴ Por. Paweł VI, *Humanae vitae* 14.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio* 32; *Katechizm Kościoła katolickiego* 2370.

¹⁶ Por. T. Ślipko, *Prawo naturalne jako podstawa odrzucenia moralnej dopuszczalności antykoncepcji w wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła*, w: *Memoriał Krakowski. Uzasadnienie katolickiej nauki dotyczącej podstaw moralnych życia małżeńskiego. Wprowadzenie do Encykliki „Humanae Vitae”*, red. B. Sadowska, Poznań 2012, s. 13-22.

gijnymi, to w przypadku wielu katolickich farmaceutów ogromne znaczenie ma właśnie jej wymiar religijny¹⁷.

Ponadto trudność w przypadku sprzeciwu sumienia farmaceutów wobec sprzedaży środków antykoncepcyjnych stanowi fakt, że preparatów tych niekiedy używa się w innych wskazaniach niż zapobieganie zajściu w ciążę. Niektórzy autorzy terapeutyczne zastosowanie środków antykoncepcyjnych w leczeniu pewnych schorzeń kobiecych dzielą na przypadki uzasadnione i na wątpliwe¹⁸. Są też tacy, którzy podają w wątpliwość takie postępowanie medyczne, na przykład lekarze pracujący według NaProTECHNOLOGY nie stosują w swej praktyce tych środków. Elio Sgreccia, były przewodniczący Papieskiej Akademii Życia, skłania się do usprawiedliwienia wydawania środków antykoncepcyjnych, które mogą być użyte do innych celów niż tylko antykoncepcyjny¹⁹. Sytuacja się komplikuje w przypadku wydawania środków hormonalnych, w stosowaniu których nie można z całą pewnością wykluczyć wpływu na zagnieżdżenie zarodka. Prawdziwą trudność dla farmaceuty stanowi rozeznanie, w jakim celu środek jest nabywany, nie może on też z góry zakładać, że wszystkie recepty na tego typu środki wystawiane są w celach leczniczych²⁰. Niektórzy teolodzy proponują zastosowanie klauzuli sumienia jedynie w odniesieniu do tabletek „po” i wkładek domacicznych. Inni w przypadku zagrożenia utraty pracy sugerują, by zwolnić farmaceutę z odpowiedzialności moralnej, zobowiązując go jedynie do dokładnego poinformowania pacjentki o możliwym działaniu przeciwwznieźdzeniowym wydawanego farmaceutyku²¹. Natomiast William E. May uważa, że farmaceuci nie powinni ułatwiać tak poważnego zła jak antykoncepcja poprzez dobrowolne działanie. Jeśli ktoś wybiera współdziałanie, bierze udział w promowaniu dominującej dzisiaj kultury śmierci, co nie powinno mieć miejsca szczególnie wtedy, gdy osoba ta ma obowiązek uczyć innych i dawać świadectwo prawdzie²².

¹⁷ Prawda o świętości życia i wynikająca z niej zasada jego nienaruszalności na gruncie teologii katolickiej ma swoje główne źródło w godności każdego człowieka stworzonego na obraz Boży i powołanego do pełni życia w Bogu. Por. A. Rudziewicz, *Świętość życia*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, Kraków 2005, s. 448-451.

¹⁸ Por. *Etyka w medycynie. Ujęcie interdyscyplinarne*, red. M.A. Monge, Warszawa 2012, s. 328-329.

¹⁹ Por. E. Sgreccia, *Dispensazione al pubblico dei mezzi contraccettivi e/o abortivi*, „*Medicina e Morale*” 4 (1989), s. 744-746.

²⁰ Należałoby rozważyć możliwość umieszczenia na receptce informacji o przeznaczeniu takiego środka, jak to jest częściowo realizowane w Wielkiej Brytanii.

²¹ Takie informowanie miałyby odbywać się w miejscu zapewniającym dyskrecję, np. przy oddzielnym okienku. Opinie niektórych teologów na temat sprzeciwu sumienia farmaceutów zamieszczone są na Forum Bioetycznym Stowarzyszenia Teologów Moralistów, <http://teologiamoralna.pl/forum-bioetyczne/sprzeciw-sumienia-farmaceutow/> [dostęp 17.11.2013].

²² Por. W.E. May, *The Quandry of Catholic pharmacists, Is it moral to sell contraceptives, abortifacients?*, Washington 16.02.2011, <http://www.zenit.org/en/articles/the-quandry-of-catholic-pharmacists> [dostęp 05.09.2013].

Wydaje się jednak, że mimo trudności z tym związanych nie powinno się odmawiać farmaceutom prawa do sprzeciwu sumienia w odniesieniu do sprzedaży środków stosowanych w tzw. regularnej antykoncepcji. Powinno się raczej poszukiwać rozwiązań, które pomogłyby zachować szacunek dla przekonań zarówno zgłaszającego się pacjenta, jak też farmaceuty.

2. INNE PRODUKTY BĘDĄCE PRZEDMIOTEM SPRZECIWU SUMIENIA FARMACEUTÓW

W przypadku uczestniczenia farmaceutów w dystrybucji lub przygotowaniu środków służących do przeprowadzenia eutanazji czy też wspomaganego samobójstwa na ogół przyznaje się farmaceutom prawo do sprzeciwu sumienia. Takie podejście uzasadnia się tym, że praktyk tych w odróżnieniu od antykoncepcji nie zalicza się do standardowej opieki medycznej²³. W sytuacji konieczności przygotowywania przez farmaceutów specyfików używanych do przeprowadzania aborcji farmakologicznej, eutanazji lub wspomaganego samobójstwa istnieje obowiązek moralny sprzeciwu sumienia, gdyż jest to współdziałanie w zabiciu niewinnego człowieka, a takie współdziałanie jest zawsze moralnie niedopuszczalne²⁴.

W technikach wspomaganego rozrodu w celu pozyskania komórek jajowych potrzebnych do przeprowadzenia zapłodnienia pozaustrojowego stosuje się leki, których na ogół używa się do leczenia niepłodności oraz w terapii innych schorzeń, np. nowotworów. Problem może pojawić się w aptece położonej niedaleko ośrodka zajmującego się procedurą *in vitro* lub aptece szpitalnej, która miałaby zaopatrywać w te leki oddział zajmujący się sztuczną prokreacją. W odniesieniu do szczepionek wyprodukowanych na bazie linii komórkowych pochodzących z abortowanych płodów ludzkich farmaceuta może uczestniczyć w ich dystrybucji w sytuacji, gdy nie ma na rynku alternatywnych szczepionek otrzymanych w sposób niebudzący wątpliwości etycznych, uznając ten współdziałanie za „niesprawiedliwy przymusowy wybór, który musi być usunięty tak szybko jak jest to możliwe”²⁵. Niemniej jednak farmaceuci, jako specjaliści od leków, jak też ich organizacje zawodowe, zwłaszcza katolickie, powinni czuć się zobowiązani do informowania społeczeństwa o nieetycznym pochodzeniu niektórych szczepionek oraz do podjęcia aktywnych działań mających na celu wyeliminowanie takiego stanu rzeczy (np. poprzez organizowanie skutecznych protestów).

²³ Por. M. Wicclair, *Pharmacies, pharmacists and conscientious objection*, „Kennedy Institute of Ethics Journal” 16 (2006), z. 3, s. 225-250.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae* 65-73.

²⁵ Por. *The Pontifical Academy for Life, Moral reflections on vaccines prepared from cells derived from aborted human fetuses (09.06.2005 r.)*, „The National Catholic Bioethics Quarterly” 6 (2006), z. 3, s. 541-550.

Zastrzeżenia moralne budzi również sprzedaż środków psychotropowych osobom uzależnionym, szczególnie tam gdzie są dopuszczone do obrotu tzw. „lekkie narkotyki”. Antony Fisher jako przykład niedopuszczalnej współpracy materialnej podaje przypadek farmaceuty sprzedającego substancje uzależniające osobom podejrzanym o ich nadużywanie²⁶. Liberalizacja dostępu do narkotyków nie rozwiązuje problemów uzależnień środkami odurzającymi, ale jest raczej utwierdzeniem czy też promowaniem złego zachowania, jakim jest uzależnienie²⁷. Pracownicy służby zdrowia bardziej niż inni są powołani do przeciwdziałania dramatowi narkomanii, dlatego też ich uczestniczenie w rozpowszechnianiu środków uzależniających może być przyczyną zgorzenia i nieczytelnego świadectwa²⁸.

3. SPRZECIW SUMIENIA FARMACEUTÓW WYRAZEM POSZANOWANIA GODNOŚCI LUDZKIEJ

Sprzeciw farmaceutów wobec sprzedaży środków mogących wpływać na początek i koniec życia ludzkiego wynika głównie z wrażliwości ich sumień na godność osoby w jej najbardziej niewralgicznych fazach, jakimi są stadia początkowe oraz okres poprzedzający jej naturalną śmierć²⁹. Poza tym farmaceuta świadomy zła moralnego, jakie niesie za sobą powszechne stosowanie antykoncepcji, tak w wymiarze jednostkowym – osób stosujących te środki – jak i społecznym, ponadto świadomy skutków jej stosowania w sferze psychologicznej i duchowej³⁰, poprzez zastosowanie klauzuli pragnie wyrazić swój moralny sprzeciw wobec praktyk, w których nie chce uczestniczyć ze względu na zło, które za sobą niosą. Można więc powiedzieć, że farmaceuta odmawiający wydania środków antykoncepcyjnych z jednej strony nie zgadza się na zło wynikające z ich

²⁶ Por. A. Fisher, *Cooperation in evil: understanding the issues*, w: H. Watt, *Cooperation, Complicity and Conscience. Problems in healthcare, science, law and public policy*, London 2005, s. 33.

²⁷ Uzależnienie jest ciężkim wykroczeniem przeciw poszanowaniu zdrowia i życia człowieka. Por. *Katechizm Kościoła katolickiego* 2291.

²⁸ Szerzej na temat zasadności i skutków dopuszczalności do wolnej sprzedaży narkotyków pisze biskup A.F. Dziuba w: A.F. Dziuba, *Służyć życiu*, Niepokalanów 2012, s. 201-213.

²⁹ Każda istota ludzka od poczęcia (również embrion ludzki) aż po naturalną śmierć ma godność osoby, por. Kongregacja Nauki Wiary, *Dignitas personae* 1; 5. Papież Benedykt XVI naucza, że „od pierwszej chwili życie ludzkie znamionuje to, że jest ono życiem ludzkim, a zatem zawsze, wszędzie i mimo wszystko jest obdarzone godnością”. Por. Benedykt XVI, *Bioetyka i naturalne prawo moralne. Przemówienie z okazji zgromadzenia ogólnego Papieskiej Akademii „Pro Vita” (13.02.2010 r.)*, „L'Osservatore Romano” (PI) 5 (2010), s. 20.

³⁰ Negatywną ocenę i moralną niegodziwość antykoncepcji na płaszczyźnie zdrowotnej, społecznej, psychologicznej, antropologicznej i etyczno-moralnej szerzej przedstawił J. Orzeszyna w: J. Orzeszyna, *Antykoncepcja*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, Radom 2005, s. 37-45.

stosowania (raniące i krzywdzące tych, którzy je stosują, oraz innych, w tym także ewentualnie poczęte istoty ludzkie), a z drugiej strony ze względu na godność swojej osoby³¹ domaga się, by nie przymuszano go do działań sprzecznych z sumieniem. Jan Paweł II taki przymus uznaje za straszną krzywdę, gorszą od zadania śmierci fizycznej³². Akt przymusu do działań niezgodnych z sumieniem łączy w sobie zewnętrzne naruszenie godności poprzez przedmiotowe traktowanie osoby oraz wewnętrzne poprzez ostateczne wykonanie czynu złego, co jest potocznie określane jako ł a m a n i e s u m i e n i a. Przymuszanie osoby do działania wbrew sumieniu degraduje ją do roli przedmiotu, a nieraz tylko do narzędzia, natomiast dzięki swej osobistej godności jest ona „zawsze w a r t o ś c i ą w s o b i e i p r z e z s i ę, i wymaga, by traktowano ją jako taką, nigdy zaś jako przedmiot, który można użyć, narzędzie czy rzecz”³³. Takie odniesienie do osoby wynika z podstawowego nakazu moralnego, by „miłować i szanować osobę jako cel, a nigdy jako zwykły środek działania”³⁴. Człowiek, postępując sprzecznie z głosem własnego sumienia wzywającego go do dobra, rani samego siebie. W tej sytuacji, zdaniem Benedykta XVI, cała osoba ludzka, w każdym aspekcie jej istnienia (podobnie jak przez grzech) zostaje głęboko zraniona³⁵.

Analogicznie proponowany przez wielu wymóg skierowania pacjenta do innej osoby lub apteki w przypadku odmowy realizacji recepty na moralnie niegodziwy środek stawia farmaceutę w sytuacji, w której jest traktowany jako środek do celu, a nie jako osoba. Karen Brauer, przewodnicząca amerykańskiego stowarzyszenia *Pharmacists for Life* uważa, że nie ma różnicy pomiędzy bezpośrednim wydaniem takiego środka (np. tabletki „po”) a pomocą w jego dostarczeniu poprzez wskazanie innej osoby, która tego dokona: „To jest tak samo, jak by się powiedziało: Ja nie zabijam ludzi osobiście, ale mogę ci polecić faceta z początku ulicy, który to zrobi. Co oznacza to powiedzenie? Ja nie zabiję twego męża, ale znam kumpla, który to zrobi. To jest ta sama rzecz”³⁶.

³¹ Życie moralne świadczy o godności osoby, która za pomocą rozumu poznaje głos Boga przynaglającego ją do czynienia dobra, a unikania zła. Por. *Katechizm Kościoła katolickiego* 1706.

³² Jan Paweł II uważa, że „łamanie sumienia jest straszną krzywdą wyrządzoną człowiekowi [...] jest poniekąd gorsze od zadawania śmierci fizycznej, od zabijania”. Przymuszanie do działania wbrew wewnętrznemu przekonaniu nawet pod zagrożeniem utraty pracy, zdaniem Jana Pawła II, uderza w ludzką godność i łamie podstawowe prawo człowieka zagwarantowane w konstytucjach i umowach międzynarodowych. Por. Jan Paweł II, *Niedzielną modlitwa Maryjna* (10.01.1982 r.), *Kościół Słowa Wcielonego*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. XV: *Modlitwy i rozważania*, cz. 1: *Niedzielną modlitwa maryjna 1978-1992*, Kraków 2009, s. 234.

³³ Jan Paweł II, *Christifideles laici* 37.

³⁴ Tenże, *Veritatis splendor* 48.

³⁵ Por. Benedykt XVI, *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani samego siebie. Przemówienie z okazji zgromadzenia generalnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”* (26.02.2011 r.), „L’*Os-servatore Romano*” (Pl) 4 (2011), s. 15.

³⁶ Cytat za: R. Stein, *Pharmacists’ rights at front of new debate*, „Washington Post” 2005 (March 28), s. A01, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/articles/A5490-2005Mar27.html> [do-

4. NIEPOSŁUSZEŃSTWO WOBEC NIEMORALNEGO PRAWA

Farmaceuta rozpoznający w swoim sumieniu prawdę o działaniu środków antykoncepcyjnych i chcący postępować zgodnie z nauką Kościoła stoi wobec dylematu wyboru posłuszeństwa prawu nakazującemu mu ich udostępnianie albo posłuszeństwa prawu Bożemu. Może więc znaleźć się w sytuacji konieczności wyboru pomiędzy wiernością zasadom moralnym a uległością wobec żądań pacjentów, lojalnością wobec obowiązującego go prawa farmaceutycznego oraz swoich przełożonych. Katolicy farmaceuci, tak jak inni pracownicy medyczni, poprzez wezwania zawarte w wypowiedziach papieży oraz dokumentach Kościoła są zobligowani do wyrażenia sprzeciwu wobec stosowania środków lub procedur, które mogą wpływać na początek lub koniec ludzkiego życia.

Jan Paweł II odpowiedzialnością za aborcję (działaniem aborcyjnym jest także używanie różnych środków przeciwdziałających zagnieżdżeniu się embrionu³⁷) obarczał nie tylko matkę i ojca dziecka, ale również pracowników służby zdrowia, którzy „oddają na służbę śmierci wiedzę i umiejętności zdobyte po to, by bronić życia”³⁸. Krytykował relatywizm etyczny, który odrzucając obiektywne prawo moralne, skłania ludzi do oddzielania sfery osobistego sumienia od sfery aktywności publicznej czy też zawodowej (czyli do stosowania innych norm moralnych publicznie, a innych prywatnie). Takie rozwiązanie proponuje farmaceutom Europejski Trybunał Praw Człowieka, do którego odwołali się francuscy farmaceuci ukarani grzywną za odmowę sprzedaży środków antykoncepcyjnych³⁹.

step 29.08.2013], tłum. M. Prusak, tekst oryginalny: “That’s like saying, ‘I don’t kill people myself but let me tell you about the guy down the street who does.’ What’s that saying? ‘I will not off your husband, but I know a buddy who will?’ It’s the same thing”.

³⁷ Kongregacja Nauki i Wiary w instrukcji dotyczącej niektórych problemów bioetycznych *Dignitas personae* precyzuje: „stosowanie środków «przechwytyjących» – wychwytyjących embriion przed zagnieżdżeniem – wchodzi w zakres aborcji”. Do najbardziej znanych środków „przechwytyjących” zalicza tzw. „pigułkę po” oraz wkładki domaciczne. Podkreśla też, że chociaż ich stosowanie nie oznacza, że powodują one aborcję za każdym razem, gdy się je stosuje, również dlatego, że nie po każdym stosunku płciowym dochodzi do zapłodnienia, to u osób, które chcą uniemożliwić implantację embrionu, który ewentualnie został poczęty, i w tym celu proszą o tego rodzaju środki farmakologiczne bądź je przepisują, w ogólnym nastawieniu występuje zamiar aborcji. Por. Kongregacja Nauki i Wiary, *Dignitas personae* 23.

³⁸ Jan Paweł II, *Evangelium vitae* 59.

³⁹ Trybunał orzekł, że dopóki sprzedaż środków antykoncepcyjnych jest legalna i odbywa się tylko w aptekach, to farmaceuci nie mogą dawać pierwszeństwa swoim przekonaniom religijnym i narzucać ich innym poprzez odmowę sprzedaży tych środków, mogą natomiast uzewnętrzniać swoje przekonania religijne w różnoraki sposób poza swą działalnością zawodową. Por. *Pichon and Sajous vs France. European Court of Human Rights*, application no. 49853/99. Admissibility decision, Oct 2, 2001, <http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-22644#%22itemid%22:%22001-22644%22> [dostęp 17.11.2013].

Jan Paweł II potępiał także kierowanie się wolą większości w uznaniu norm moralnych, a także przyznanie absolutnej autonomii jednostce⁴⁰. Przypominał, że zadanie prawa cywilnego jest inne niż prawa moralnego i nie może ono w żadnej dziedzinie „zastąpić sumienia ani narzucać norm, które przekraczają jego kompetencje [...], władza państwowa nie może też uznać, że jest prawem jednostek – nawet jeśli stanowiłyby one większość społeczeństwa – znieważanie innych osób przez łamanie ich tak podstawowego prawa, jakim jest prawo do życia”⁴¹. Jan Paweł II odwołał się do encykliki *Pacem in terris*, w której Jan XXIII nauczał, że jeśli sprawujący władzę w państwie wydają prawa, względnie nakazują coś wbrew woli Bożej („porządkowi duchowemu”), to prawa w ten sposób ustanowione nie zobowiązują obywateli⁴². Wynika to już z nauki świętego Tomasza z Akwinu, który pisał, że prawo ludzkie ma moc obowiązującą, jeśli jest zgodne z prawym rozumem i wypływa z prawa wiecznego. W innym miejscu Akwinata wskazał, że jeśli prawo sprzeciwia się prawu naturalnemu, to nie jest już prawem, ale jego wypaczeniem⁴³.

Jan Paweł II dodał, że prawa cywilne występujące przeciw życiu ludzkiemu przestają być prawdziwym prawem moralnie obowiązującym i nie tylko nie są wiążące dla sumienia, ale wręcz stawiają człowieka wobec poważnej powinności przeciwstawienia się im poprzez sprzeciw sumienia. Wzywając do takiej postawy, papież był świadomy, że sprzeciw ten może wymagać podjęcia bolesnych decyzji prowadzących do rezygnacji z osiągniętej pozycji zawodowej czy też wyrzeczenia się słusznych oczekiwań związanych z przyszłą karierą⁴⁴. Podobnie do wyrażania nieposłuszeństwa wobec niemoralnego prawa wzywają autorzy deklaracji *Questio de abortu* oraz watykańskiej *Karty Pracowników Służby Zdrowia*⁴⁵. Papieska Akademia Życia zobowiązuje lekarzy i innych pracowników służby zdrowia do wyrażenia obiekcji sumienia w przypadku przymuszania ich do podawania kobietom tzw. tabletki „dzień po”⁴⁶.

Papież Benedykt XVI uważa, że należy farmaceutom przyznać prawo do sprzeciwu sumienia, by mogli w ten sposób uniknąć współudziału, bezpośredniego lub pośredniego, w dostarczaniu produktów pozwalających wprowadzać w życie decyzje jednoznacznie niemoralne, jak aborcja czy eutanazja⁴⁷. Jan Pa-

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae* 69-70.

⁴¹ Tamże 71.

⁴² Por. Jan XXIII, *Pacem in terris* 51.

⁴³ Por. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, Prawo, I-II, q. 90–105, t. 13, tłum. P. Bełch, Londyn 1986, s. 24-25; 40-41.

⁴⁴ Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae* 73-74.

⁴⁵ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Questio de abortu* 22; *Karty Pracowników Służby Zdrowia* 143.

⁴⁶ Por. Papieska Akademia „Pro Vita”, *Rozpowszechnianie, przepisywanie i przyjmowanie pigułki wczesnoporonnej jest absolutnie niegodziwe*, s. 526.

⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Farmaceuta ma prawo do sprzeciwu sumienia*, *Przemówienie do uczest-*

weł II podkreślał, że Kościół potrzebuje świadectwa farmaceutów, które może wyrażać się w działaniach skierowanych do władz publicznych w celu „uznania w normach prawnych sakralnego i nienaruszalnego charakteru życia, i tego wszystkiego, co może przyczynić się do polepszenia jego fizycznej, psychologicznej i duchowej kondycji”⁴⁸. Farmaceuci powinni również w przypadku ograniczenia prawa do sprzeciwu sumienia podjąć starania zmierzające do usankcjonowania go na poziomie ustawowym, tak by mogli pracować zgodnie z sumieniem. Pozostaje im też w niektórych sytuacjach zawodowych podążanie za ciągle aktualnym świadectwem apostołów głoszącym, że „bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi”⁴⁹.

5. ZAGROŻENIA WYNIKAJĄCE ZE ZGODY NA WSPÓŁDZIAŁ W ZŁU

Farmaceuta sprzeciwiający się stosowaniu antykoncepcji oraz świadomy jej złożonego mechanizmu działania (w tym możliwego działania w pierwszym etapie życia człowieka), uczestnicząc w jej dystrybucji, współuczestniczy w sposób pośredni i materialny⁵⁰ w grzechu aborcji i antykoncepcji (poprzez dostarczanie środków utrudniających zagnieżdżenie zarodka – i/ lub przeciwdziałających zapłodnieniu). Pośredni materialny współdziałal może być pod pewnymi warunkami usprawiedliwiony, natomiast niedopuszczalne jest zawsze formalne współdziałanie. Formalny współdziałal oznacza zaakceptowanie (czyli poparcie niemoralnej intencji) ze strony osoby współdziałającej tego, co robi osoba dokonująca czynu niemoralnego. W takim wypadku osoba bezpośrednio lub pośrednio współdziałająca w wykonaniu tego czynu bierze na siebie taką samą odpowiedzialność, jaką jest obarczony główny sprawca. Należy dodać, że współpraca materialna może być też niedopuszczalna w sytuacji, gdy dotyczy to poważnego ataku na życie ze względu na wartość, jaką ono stanowi⁵¹. Dopuszczalny akt współdzia-

ników Międzynarodowego Kongresu Farmaceutów Katolickich (29.10.2007 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) 12 (2007), s. 22.

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Narodowego Kongresu Katolickiego Stowarzyszenia Farmaceutów Włoskich (29.01.1994 r.)*, Forum Bioetyczne Stowarzyszenia Teologów Moralistów, <http://teologiamoralna.pl/wp-content/uploads/2012/04/JP-II-1994.pdf> [dostęp 04.09.2013].

⁴⁹ Dz 5,29.

⁵⁰ Udział materialny oznacza, że współdziałający nie podziela w żadnym stopniu złej intencji głównego sprawcy i jest przeciwny jej realizacji, natomiast pośredni oznacza, że współdziałający nie ma udziału w samej czynności złej, a tylko w tym, co służy jej przygotowaniu, na przykład w przypadku farmaceuty będzie to dostarczenie produktów, które umożliwiają popełnienie niemoralnego działania.

⁵¹ Odnosi się to do kategorii czynów, które są zawsze i same z siebie „wewnętrznie złe” niezależnie od intencji osoby działającej i od okoliczności. Do takich czynów Jan Paweł II zaliczał zabójstwa, ludobójstwa, spędzanie płodu, eutanazję i dobrowolne samobójstwo. Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae* 74; tenże, *Veritatis splendor* 80.

łu materialnego musi być sam w sobie dobry lub przynajmniej obojętny, ma być spełniony z dobrą intencją, z odpowiednio ważnej przyczyny i nie dlatego, by pomóc drugiemu do zła (grzechu). Należy też rozpatrywać skutki tego współdziałania, czyli o ile będzie cięższy grzech, do którego doprowadzi to współdziałanie; o ile mniej prawdopodobny będzie grzech drugiego człowieka, jeśli nie będzie tego współdziałania; jak bliskie jest to współdziałanie w relacji do cudzego grzechu; jak dalece ów grzech narusza sprawiedliwość i prawa osób trzecich⁵².

Obecnie farmaceutę pracującego w aptece zobowiązuje się do dystrybucji środków, których stosowanie (np. pigułki „po”) może naruszać prawo podstawowe, jakim jest prawo do życia ewentualnie poczętego dziecka. Tym samym przymusza się go do współdziałania w działaniach wykraczających przeciw prawu do życia. Waga takiego współdziałania jest niewspółmiernie wysoka w stosunku do innych dóbr naruszonych (np. prawa do dostępu do legalnie dopuszczonych do obrotu środków farmaceutycznych). Na ile więc farmaceuta i w przypadku jakich środków może uznać, że w jego sytuacji obowiązek utrzymania siebie i rodziny, a więc nienarażenie się na utratę pracy, jest na tyle ważną przyczyną, by usprawiedliwić pośredni materialny (niepodzielający intencji sprawcy) udział w tych działaniach? Czy sam obowiązek wypełniania prawa jest wystarczającym argumentem, by uznać ten współdziałanie za moralnie dopuszczalne? Inna jest też sytuacja farmaceuty będącego właścicielem apteki czy też jej kierownikiem, a inna farmaceuty będącego pracownikiem apteki. Na podstawie świadectw farmaceutów można stwierdzić, że niektórzy z nich godzą się na współdziałanie w działaniach przez siebie nieakceptowanych ze strachu przed utratą pracy. Dzieje się tak również na skutek lęku przed oceną innych czy też przed wyśmianiem i odrzuceniem zarówno ze strony pacjentów, jak i środowiska zawodowego. Niektórzy natomiast, pomimo że inni usprawiedliwiają ten współdziałanie, czują się współwinni temu, że za ich pośrednictwem może być zabijane poczęte dopiero życie ludzkie.

Niewątpliwie w niektórych sytuacjach trudno jest z matematyczną pewnością rozsądzić, gdzie leży granica pomiędzy tym, co dopuszczalne, a tym, co już niedopuszczalne. Większość teologów przychyliła się do tego, że farmaceuta nie powinien nawet za cenę utraty pracy rezygnować z wyrażenia sprzeciwu sumienia wobec sprzedaży środków, które ze swej natury nie mają innego celu jak grzech (np. tabletek „po”). Stanowisko to wzmocnia niedająca się wykluczyć możliwość zniszczenia ludzkiego życia podczas ich stosowania. W odniesieniu do sprzedaży „zwykłych” środków antykoncepcyjnych zdania teologów są podzielone, niektórzy bardziej niż inni są skłonni w pewnych okolicznościach taki współdziałanie usprawiedliwić. Wydaje się jednak, że każdy taki usprawiedliwiony współdziałanie należałoby traktować jako przymusowy i niesprawiedliwy wybór

⁵² Por. G.J. Woodall, *Sprzeciw sumienia a etyka lekarska*, „Życie i Płodność” 1 (2008), s. 68.

(podobnie jak w przypadku wcześniej omawianych szczepionek), który powinien być w miarę możliwości usunięty. Jednocześnie powinien on zobowiązywać farmaceutów do starań o zmianę tej sytuacji. W każdym przypadku należy również wziąć pod uwagę niebezpieczeństwo przerodzenia się współpracy materialnej w formalną, ponieważ często powtarzana współpraca poprzez przyzwyczajenie może z czasem prowadzić do zobojętnienia wobec zła. Między innymi z tego powodu powinno się unikać jakiegokolwiek współdziałania w złu⁵³.

6. WEZWANIE DO ŚWIADECTWA

Współdziałanie w czynach skierowanych przeciw życiu może być odebrane lub przeżywane przez samego farmaceutę jako sprzeniewierzenie się swemu zawodowemu powołaniu, które wyraża się w działaniu na rzecz poprawy zdrowia i ochrony życia ludzkiego. Podobnie zgoda farmaceuty na współdziałanie materialny w dystrybucji środków godzących w życie ludzkie może być zaprzeczeniem jego edukacyjnej roli wobec społeczeństwa i wynikającej z niej odpowiedzialności. Informacyjne i wychowawcze zadanie farmaceuty w szczególności sposób podkreślił papież Benedykt XVI:

Wobec pacjentów [farmaceutyci] powinni spełniać rolę edukacyjną, ucząc właściwego stosowania leków, a zwłaszcza informując o etycznych implikacjach używania niektórych z nich. W tej dziedzinie nie wolno usypiać sumień, na przykład pomijając milczeniem skutki działania substancji aktywnych, które mają uniemożliwiać zagnieżdżenie się embrionu lub skrócić życie człowieka. Farmaceuta powinien zachęcać wszystkich do kierowania się głęboko ludzkimi uczuciami, ażeby każda istota była objęta ochroną od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, a leki spełniały naprawdę rolę terapeutyczną⁵⁴.

Warto też zauważyć, że sprzeciw sumienia pracowników służby zdrowia ma duże znaczenie społeczne poprzez obnażenie niesprawiedliwości prawa dopuszczającego działanie przeciwko niewinnej istocie ludzkiej⁵⁵, jak również przeciwko prawdziwemu dobru kobiety.

W przypadku dobrowolnej współpracy materialnej należy zawsze rozważyć możliwość wywołania zgorznięcia, które jest szczególnie ciężkie, gdy dotyczy osób, które z racji pełnionych funkcji są zobowiązane do uczenia i wychowywania

⁵³ Więcej na ten temat pisze A. Fisher w: A. Fisher, *Co-operation in evil*, „Catholic Medical Quarterly” 44 (1994), s. 15-22.

⁵⁴ Por. Benedykt XVI, *Farmaceuta ma prawo do sprzeciwu sumienia, Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kongresu Farmaceutów Katolickich (29.10.2007 r.)*, „L'Osservatore Romano” (Pl) 12 (2007), s. 22.

⁵⁵ Por. *Karta Pracowników Służby Zdrowia* 144.

nia innych⁵⁶. W przypadku farmaceutów ich współdziałanie w dystrybucji środków antykoncepcyjnych, w tym skierowanych przeciw życiu, może wzmacniać akceptację dla złych praktyk, które nie powinny mieć miejsca, a odmowa współdziałania mogłaby przyczynić się do zastanowienia się, a nawet zmiany postępowania niektórych osób. Sytuacja taka może także osłabić ich osobiste świadectwo, do jakiego są powołani, czyniąc ich nieczytelnymi znakami.

Każdy człowiek niezależnie od wykonywanego zawodu jest wezwany do świadczenia o prawdzie moralnej. Jan Paweł II, pomimo iż przyznawał, że do męczeństwa – najwyższego świadectwa o prawdzie moralnej – wezwani są stosunkowo nieliczni, to jednak uważał, że „istnieje obowiązek świadectwa, które wszyscy chrześcijanie winni być gotowi składać każdego dnia nawet za cenę cierpień i wielkich ofiar”⁵⁷. Potwierdzał to również w odniesieniu do katolickich farmaceutów, których przynaglał do „niewzruszonego trwania w wierności wartościom ewangelicznym”⁵⁸ oraz do tego, by byli rozpoznawani w społeczeństwie nie tylko jako osoby kompetentne, ale również jako świadkowie wiary⁵⁹. Trudne świadectwo absolutnego charakteru dobra moralnego jest możliwe dzięki łasce Bożej⁶⁰, dlatego też nie należy bać się dawania świadectwa, ale „odważnie dążyć do pełnej miary człowieczeństwa”⁶¹.

PODSUMOWANIE

Z całą pewnością dalszego pogłębienia wymaga teologiczny aspekt sprzeciwu sumienia farmaceutów. Ramy niniejszego tekstu nie pozwalają odpowiedzieć na wszystkie pytania nurtujące sumienia farmaceutów. Wydaje się jednak, że w świetle tego, co przedstawiono, należałoby przyjąć, że obowiązkiem powinno być odwołanie się przez katolickich farmaceutów do klauzuli sumienia w przypadku nakazu dystrybucji środków poprzez swe działanie naruszających fundamentalne prawo do życia (tabletek „po”, wkładek domacicznych, środków stosowanych w eutanazji i wspomagany samobójstwie). W sytuacji zaś zobowiązania farmaceutów do współdziałania w złu moralnym, jakim jest stosowanie antykoncepcji, wyrażanie obiekcji sumienia powinno być prawem uznanym przez innych.

⁵⁶ *Katechizm Kościoła katolickiego* 2285.

⁵⁷ Jan Paweł II, *Veritatis splendor* 95.

⁵⁸ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Narodowego Kongresu Katolickiego Stowarzyszenia Farmaceutów Włoskich (29.01.1994 r.)*, Forum Bioetyczne Stowarzyszenia Teologów Moralistów, <http://teologiamoralna.pl/wp-content/uploads/2012/04/JP-II-1994.pdf> [dostęp 04.09.2013].

⁵⁹ Por. tamże.

⁶⁰ Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor* 93.

⁶¹ Tenże, *Homilia w czasie Liturgii Słowa odprawionej przed Kościołem Braci Polskich Mężczynek w Gorzowie Wielkopolskim (02.06.1997 r.)*, w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. 9: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: *Polska*, Kraków 2008, s. 686.

W kontekście całościowego spojrzenia na człowieka, przy uwzględnieniu jego ludzkiej i egzystencjonalnej kondycji oraz jego indywidualnej drogi duchowej, usprawiedliwiony współudział w złu nie rozwiązuje w pełni kwestii sprzeciwu sumienia farmaceutów. W niektórych sytuacjach należałoby go raczej uznać za pewien warunkowy i przejściowy etap. Oznacza to, że powinien on być traktowany jako tymczasowy, niesprawiedliwy i przymusowy wybór, który powinien być z czasem wyeliminowany. Takie podejście równocześnie zobowiązuje farmaceutów katolickich do zaangażowania w zmianę tego stanu rzeczy poprzez poszukiwanie rozwiązań szanujących ich przekonania (jak również pacjentów) tak na poziomie ustawowym, jak i w samym miejscu pracy. Do tego należałoby dodać również wymóg działań skierowanych na zwiększenie świadomości społeczeństwa w zakresie skutków stosowania etycznie kontrowersyjnych środków.

SUMMARY

In modern society, many health care practitioners (including pharmacists) are called through the voice of conscience to defend the fundamental human right to life, as well as to protect the dignity of women. Christian pharmacists are forced to act against their personal beliefs, because to fulfill their obligation they have to distribute products which may influence the early stages of the developing human embryo by inhibiting its implantation in the uterus. Some pharmacists refuse to fill prescriptions for such products using the so called "conscience clause" even when there is a lack of legal protection. Often such difficult situations give rise to serious moral questions. Certainly, Christian pharmacists can help moral reflection, but the theological aspects of a pharmacist's conscientious objection have not been sufficiently studied yet. Therefore, the discussion of this matter is not only necessary but urgent. First, the medical, psychological, social, and spiritual implications of the use of ethically questionable products are underlined. Subsequently, a pharmacist's conscientious objections are considered in the context of the Catholic doctrine of cooperation in evil with particular reference to the evoking of scandal. Furthermore, the conflict between obeying God's law and human law is presented. The conscientious objection of pharmacists is not only a mere gesture but an outstanding act of great value. Objection is raised by conscience in those situations where human dignity and human life are at risk. The importance of the requirement of testimony to moral truth as well as a spiritual union with God, the ultimate goal of human existence, is also emphasized. Additionally, pharmacists as medical specialists, have a professional and ethical responsibility toward their patients for what they dispense to them.

Keywords

Catholic pharmacist, pharmacy, contraception, conscientious objection, cooperation in evil, scandal, testimony, Catholic moral theology